



Koniec obławy za zabójcą 6-letniego dziecka. Grzegorz B. nie żyje

data aktualizacji: 2023.11.06



W rejonie mokradła Lepusz, położonego w otulinie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego, znaleziono dziś ciało ściganego listem gończym 44-letniego Grzegorza B., podejrzanego o dokonanie zabójstwa swojego 6-letniego syna Aleksandra.

Zakrojoną na szeroką skalę obławę służby - w tym setki policjantów, żandarmów i funkcjonariuszy straży granicznej - rozpoczęły 20 października, krótko po ujawnieniu zbrodni, do jakiej doszło w mieszkaniu na ulicy Górniczej w Gdyni.

Według ustaleń śledczych 44-letni mężczyzna, Grzegorz B., podciął gardło swojemu synowi, 6-letniemu Aleksandrowi. Zabił też należącego do rodziny psa.

Tuż po zabójstwie Grzegorz B. - trenujący surwiwal wojskowy, który od 2017 roku pracował jako marynarz w Komendzie Portu Wojennego Marynarki Wojennej - uciekł i ukrył się w Trójmiejskim Parku Krajobrazowym.

Tutaj był poszukiwany przez setki mundurowych biorących udział w zakrojonej na szeroką skalę akcji poszukiwawczej. 3 listopada służby poinformowały o zawężeniu terenu poszukiwań do dwóch hektarów w rejonie zbiornika wodnego Lepusz, który znajduje się w otulinie Trójmiejskiego Parku

Krajobrazowego.

W tym miejscu dzisiaj (6 listopada) znaleziono ciało Grzegorza B.

Wcześniej dziennikarze ujawnili, że w mieszkaniu Grzegorza B. znaleziono krótki list.

"Przepraszam za wszystko, wszyscy jesteście bestiami" - napisano w nim.

Zabezpieczona notatka zostanie poddana analizie grafologicznej. To trop, który może wskazywać na to, że Grzegorz B. z jakiegoś powodu chciał zemścić się na swojej rodzinie.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/72545-koniec-oblawy-za-zabojca-6-letniego-dziecka-grzegorz-b-nie-zyje>